

MAGDALENA POKRZYCKA-WALCZAK

Powstanie miasteczko dla seniorów

Seniorzy to grupa społeczna, która z roku na rok będzie się powiększać, tak wskazują diagnozy demograficzne. To zjawisko powinny uwzględnić władze lokalne, planując strategię rozwoju gminy. Dobre przykłady z Danii, Holandii, USA czy Kanady pokazują, że inwestycje realizowane z myślą o pogodnej jesieni życia osób starszych naprawdę są opłacalne – nie tylko finansowo, lecz także promocyjnie.

Ze sprawdzonych rozwiązań postanowiły skorzystać władze gminy Zawichost. Chcą wykorzystać naturalny potencjał miasta – spokój, bezpieczeństwo i ekologię – by zachęcić seniorów do osiedlania się w „Arkadii Dobrego Życia”.

– *Długo szukaliśmy swojej szansy na rozwój* – tłumaczy **Tomasz Siwek**, burmistrz miasta i gminy Zawichost (dalej: MiG Zawichost). – *Niestety, nasze miasto jest niewielkie, nie ma tu przemysłu, młodzi ludzie szukają swojej szansy w metropoliach, dlatego pomysł na przyciągnięcie do nas ludzi starszych wydawał się najbardziej trafny, tym bardziej że sprawdzony już przez innych, choć nie w Polsce.*

Miasta pełne słońca dla seniorów w USA

Modelowym przykładem miejsca przyjaznego seniorom jest Sun City w USA. Pierwsze domy – z centrum handlowym i rekreacyjnym, a także polem golfowym – powstały z myślą o osobach starszych już w 1960 roku. Okazało się, że pomysł na miasteczko dla seniorów jest strzałem w dziesiątkę – zainteresowanie zamieszkaniem w Sun City przekroczyło początkowo możliwości organizatorów. Ale jednocześnie stało się wyraźnym znakiem, że jest zapotrzebowanie na tego typu usługi. Dlatego po odniesionym sukcesie deweloper postanowił rozszerzyć teren inwestycji, obejmując nowe obszary i budując nowe miasteczka: Sun Belt, Sun City West, Sun City Grand, Sun City Anther oraz Sun City Festival. Ta ostatnia inwestycja zakończyła się w 2006 roku. Ale to na pewno nie koniec działalności na rzecz *retirement communities* (ang. społeczności emerytów), tym bardziej że działania społeczności lokalnych i inwestorów prywatnych popiera np. Hillary Clinton, była podsekretarz stanu USA.

Życie w społeczności, tzw. *cohousing*, to ciekawa propozycja dla seniorów i samorządów w Polsce, chcących zainwestować w tworzenie „społeczności emerytów”. W formule amerykańskiej większość rodzin lub

osób samotnych posiada dom na własność – najczęściej w specjalnie stworzonym osiedlu dla seniorów. Ale społeczność – licząca od kilkunastu do nawet kilkudziesięciu mieszkańców – wspólnie posiada także i zarządza danym terenem oraz wspólnym domem, gdzie gotowane są posiłki. Mieszkańcy spotykają się w nim także na tzw. zajęciach rekreacyjnych. Ale tzw. rezydenci nie tylko mieszkają i korzystają z różnorodnych form aktywizacji – samodzielnie dbają o utrzymanie wspólnego domu, a także własnych budynków i ogrodów. Co ciekawe, mieszkańcy pożyczają sobie np. samochody, a w przypadku konieczności zapewnienia prywatnej opieki zdrowotnej z powodu np. choroby lub rehabilitacji, członkowie społeczności solidarnie dzielą się kosztami, by zminimalizować jednostkowe wydatki.

Rola gminy w przygotowaniu warunków do utworzenia miejsca przyjaznego seniorom

- Uzyskanie spójności celów strategicznych gminy z priorytetami rozwojowymi województwa świętokrzyskiego, niezbędnej do pozyskania środków z nowej perspektywy finansowej 2014–2020
- Modernizacja ciągów komunikacyjnych oraz obiektów użyteczności publicznej uwzględniająca potrzeby osób starszych i niepełnosprawnych
- Wzbogacenie oferty kulturalnej i rekreacyjnej oraz rozszerzenie opieki lekarskiej i rehabilitacyjnej
- Wydzielenie i uzbrojenie terenów pod osiedla z mieszkańami chronionymi
- Pozyskanie inwestorów zewnętrznych
- Uporządkowanie gospodarki odpadami i ściekami komunalnymi
- Propagowanie ekoroślinictwa i produkcji zdrowej żywności, idei ekobudownictwa oraz produkcji energii ze źródeł odnawialnych
- Aktywizacja społeczeństwa na rzecz realizacji przedsięwzięcia
- Współpraca z instytucjami i przedsiębiorcami na rzecz sprawnej realizacji zaplanowanych zadań

Ale jednocześnie te działania doskonale integrują społeczność, która staje się dużą rodziną, wspierającą się w rozwiązywaniu problemów codziennego życia.

Niezbędna infrastruktura i inwestorzy

W strategii rozwoju gminy Zawichost na lata 2014–2020 zawarto zapis o konieczności stworzenia warunków do aktywizacji seniorów i osób niepełnosprawnych. – *Nasza gmina ma być przyjazna i dostępna dla wszystkich, którzy – po wielu latach zawodowej pracy i aktywności – szukają miejsca do życia w czystym, bezpiecznym i spokojnym miejscu* – informuje **Grzegorz Połec**, sekretarz MiG Zawichost. Ale strategia zakłada też – obok zapewnienia jak najlepszej jakości wypoczynku i życia osobom w podeszłym wieku – **zwiększenie liczby miejsc pracy dla mieszkańców**. – *Zadanie na dziś to budowa niezbędnej infrastruktury dla osób starszych i konieczność dostosowania ulic miasta oraz budynków publicznych do potrzeb seniorów* – informuje Grzegorz Połec. Ale istotna jest także budowa mieszkań dla nowo osiedlających się mieszkańców. – *Przeprowadziliśmy już rozmowy z inwestorami, którzy byli wstępnie zainteresowani udziałem w naszym przedsięwzięciu* – zapewnia burmistrz Tomasz Siwek. Miejsca pracy dla mieszkańców powstaną przy realizowanych inwestycjach, ale także później – gdy potrzebne będzie stworzenie i prowadzenie atrakcyjnego pakietu usług oraz profesjonalnej opieki dla seniorów.

Spokojne życie jako promocja miasta

Władze Zawichostu planują przystąpić wkrótce do Międzynarodowej Sieci Miast Dobrego Życia Citta Slow i obecnie pracują nad dostosowaniem warunków gminy do konkretnych wymagań organizacji. Członkowie sieci podejmują wspólne działania na rzecz poprawy życia małych społeczności miejskich. Bo w Citta Slow mogą brać udział jedynie przedstawiciele miast i miejscowości, w których liczba mieszkańców nie przekracza 50 tys. osób. – *Dzięki uczestnictwu w pracach stowarzyszenia będzie nam łatwiej promować miasto jako miejsce przyjemne do życia, ale także stać się silniejszą lokalną społecznością, świadomą własnych atutów i możliwości* – mówi Grzegorz Połec.

Choć dotychczas **Zawichost kojarzy się większości Polaków z informacjami na temat poziomu wody w Wiśle**, przekazywanymi przez Polskie Radio, to nie jest to bynajmniej powód do wstydu. – *Nie je-*

Korzyści dla gminy z realizacji przedsięwzięcia „Arkadia Dobrego Życia”

- Poprawa jakości życia mieszkańców
- Ograniczenie emigracji ludzi młodych i w wieku produkcyjnym
- Spadek poziomu bezrobocia
- Podniesienie atrakcyjności inwestycyjnej gminy
- Wzrost liczby miejsc pracy
- Wzrost dochodów z podatków

steśmy całkiem anonimowym miejscem, wręcz przeciwnie – kojarzymy się z wypoczynkiem i wakacjami. To doskonały potencjał promocyjny do odpowiedniego zagospodarowania.

Władze Zawichostu ze względu na ograniczone środki budżetowe nie mogą aktywniej włączyć się w budowę Arkadii. Jednak mogą zapewnić – i to robią – **dogodne warunki dla inwestorów**, dzięki przygotowaniu nowego studium zagospodarowania przestrzennego, wydzieleniu uzbrojonych terenów inwestycyjnych, utrzymaniu niskich podatków i opłat lokalnych oraz rozwijaniu infrastruktury komunalnej.

Miejsce z dobrym klimatem i przyjazne ekologii

Analiza SWOT, przeprowadzona przez samorząd Zawichostu, wykazała, że gmina posiada doskonale warunki do zrealizowania inwestycji adresowanej do seniorów. – *Mamy spokój i ciszę sennego miasteczka oraz przyjaznych mieszkańców, wysoki wskaźnik poczucia bezpieczeństwa publicznego, ale także dużą liczbę małych rodzinnych gospodarstw rolnych, które stosunkowo szybko mogłyby się przestawić na ekoprodukcję* – tłumaczy Tomasz Siwek. – *Nie bez znaczenia jest też dla nas atrakcyjne położenie nad Wisłą i urozmaicona rzeźba terenu z naturalnymi trasami spacerowymi i rowerowymi, czyste środowisko, rezerwat leśny i ornitologiczny, obszar Natura 2000, dobra dostępność komunikacyjna od strony trzech miast wojewódzkich oraz bliskie sąsiedztwo miast cieszących się dużym zainteresowaniem turystów: Kazimierza Dolnego i Sandomierza.* Istotny jest także nieuciążliwy ruch drogowy i docelowo dobrze rozwinięta sieć teleinformatyczna, ale również brak wielkopowierzchniowych obiektów handlowych oraz uciążliwych zakładów przemysłowych. ■

Autorka jest dziennikarką specjalizującą się w tematyce polityki europejskiej